

WIELKOPOLSKI DZIENNIK LUDOWY

PIERWSZE PISMO CODZIENNE CHŁOPÓW

CENA NUMERU 5 ZŁ.

ROK II, Nr 279 (443)
CZWARTEK
13 października 1949 r.
Wsch. sł. 5.51, zach. 16.54

„Idziemy pełni wiary, że połączenie ustokrotni i rozbudzi nasze wielotysięczne siły, drzemiące jeszcze w pracujących masach chłopskich—dając im ufność w swą świetlaną przyszłość w nowej Polsce robotniczo-chłopskiej, Polsce pełnej sprawiedliwości społecznej."

(Z uchwał Rad Naczelnych SL i PSL)

Wilhelm Pieck — prezydentem

Niemieckiej Republiki Demokratycznej

Obie izby parlamentu ludowego dokonały jednomyślnego wyboru

BERLIN, (PAP). — We wtorek, dnia 11 bm. na wspólnym posiedzeniu obu izb parlamentu ludowego dokonano wyboru pre zydenta Niemieckiej Republiki Demokratycznej, którym został czołowy przywódca niemieckiego ruchu robotniczego, WILHELM PIECK.

Posiedzenie rozpoczęło się o godzinie 16.00. Przewodniczący Dickmann odczytał list, jaki wystosował w imieniu Izby Ludowej do szefa radzieckiej administracji wojskowej w Niemczech, generała Czujkowa, następnie zaś ogłoszoną w poniedziałek wieczorem przez generała Czujkowa deklerację rządu radzieckiego o przekazaniu przez radziecką administrację wojskową władzy w strefie wschodniej organom Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Zebrani przyjęli tę deklarację hucznymi oklaskami.

Następnym punktem porządku dziennego był wybór prezydenta Republiki. W imieniu wszystkich stronnictw, przewodniczący CDU **Otto Nuschke**, zgłosił kandydaturę przewodniczącego Socjalistycznej Partii Jedności Niemiec — **Wilhelma Piecka**. Na sali rozległa się burza oklasków.

Ponieważ żadnych innych kandydatur nie zgłoszono, posłowie do obu połączonych Izb, głosowaniem przez podniesienie ręki **powołali jednomyślnie Wilhelma Piecka na stanowisko pierwszego prezydenta Niemieckiej Republiki Demokratycznej.**

Gdy przewodniczący Zgromadzenia Dickmann obwieścił wynik głosowania, posłowie powstali z miejsc i zgotowali **entuzjastyczną owację** Prezydentowi. Wilhelm Pieck wszedł na podium i ze wzruszeniem dziękował za wybór.

Prezydent złożył przysięgę na ręce przewodniczącego Dickmanna. Najmłodsza posłanka z szeregów Wolnej Młodzieży Niemieckiej wręczyła prezydentowi kwiaty i zapewniła go o wierności młodzieży dla ideałów demokratycznych oraz jej miłości i przywiązaniu do osoby pierwszego prezydenta Demokratycznych Niemiec.

Wilhelm Pieck podziękował serdecznie za zgotowaną mu owację, po czym, wśród głębokiej ciszy, wygłosił przemówienie.

Oświadczenie Otto Grotewohla

w głównej kwaterze gen. Czujkowa

Podajemy pełny tekst oświadczenia Otto Grotewohla, złożonego 10 bm. w głównej kwaterze szefa wojskowej administracji radziec kiej generała Czujkowa.

Wielce Szanowny Panie Generale!

Tymczasowa Izba Ludowa Niemieckiej Republiki Demokratycznej poleciła mi, na podstawie art. 92 konstytucji Niemieckiej Republiki Demokratycznej, sformowanie rządu tymczasowego. Polecenie to przyjąłem.

Rząd działać będzie w całkowitej zgodzie z uchwałami poczdamskimi i innymi deklaracjami sojuszników. obejmującymi Niemcy. W pełni uświadamiamy sobie przy tym ciężar winy, która obarcza naród niemiecki w rezultacie faktu, że ślepo kroczył za agresywną polityką narodowo-socjalistycznych władców i tym samym umożliwił dokonanie przestępstw w czasie drugiej wojny światowej wobec narodów Europy, w szczególności wobec narodów Związku Radzieckiego.

W związku z postanowieniami Niemieckiej Rady Ludowej, przekształconej w tymczasową Izbę Ludową, oświadczamy, że **uznajemy zobowiązania reparacyjne**, nałożone na naród niemiecki, że zamierzamy prowadzić zdecydowaną **walkę z duchem faszyzmu i militaryzmu**, który pchnął narody do drugiej wojny światowej. Dążymy do utworzenia państwa **demokratycznego i do odbudowy pokojowych i przyjaznych** stosunków ze wszystkimi państwami świata.

Zasady te odpowiadają duchowi, którym przesiąknięta jest konstytucja Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Pragniemy, by rząd nasz był **rządem czynu**. Nasza działalność winna służyć polepszeniu warunków życia narodu niemieckiego i odbudowie. Dla realizacji tych zadań narodowi naszemu potrzebny jest pokój, osiągnięcie którego jest naszym najszlachetniejszym zadaniem.

W oczekiwaniu, że rząd Związku Radzieckiego udzieli przyszłemu tymczasowemu rządowi Niemieckiej Republiki Demokratycznej prawa i możliwości działania — zamierzam w imieniu utworzonego przeze mnie rządu złożyć na posiedzeniu tymczasowej Izby Ludowej 12 października br. oświadczenie rządowe.

Oświadczenie gen. Czujkowa podajemy na str. 2.

Jules Moch kandydatem na premiera

Rozgoryczenie francuskich mas pracujących

PARYŻ (PAP) — B. minister spraw wewnętrznych w rządzie Queuille'a Jules Moch otrzymał od prezydenta Republiki Auriela misję utworzenia nowego rządu.

Powierzenie ministrowi Mochowi, znanemu ze swej antyrobotniczej postawy, misji utworzenia nowego rządu, wywołało wielkie rozgoryczenie wśród francuskich mas pracujących.

Jak wiadomo, w czasie kryzysu gabinetowego robotnicy całej Francji odbyli liczne wiece, na których uchwali rezolucję, domagającą się utworzenia rządu jedności demokratycznej, który by zadość uczynił słusznym żądaniom mas pracujących, sformułowanym w programie Generalnej Konfederacji Pracy.

Dla poparcia powziętych rezolucji w wielu zakładach pracy od były się krótkotrwałe strajki. Strajki takie miały miejsce przede wszystkim w Paryżu, w okręgu paryskim, w Tulonie i w całym departamencie Var oraz w kopalniach na północy Francji.

Urzędnicy chińskiej ambasady w Paryżu

wypowiedzieli się za Rządem Ludowym

PARYZ PAP. Personel dyplomatyczny i administracyjny ambasady chińskiej w Paryżu oraz konsulatu generalnego, reprezentujący dotąd rząd kuomintangowski ogłosił deklarację, w której wita z radością powstanie Chińskiej Republiki Ludowej, potępia reakcyjną politykę Kuomintangu sprzeczną z testamentem Sun Yat Sena oraz oświadcza, że oczekuje instrukcji od Centralnego Rządu Ludowej Republiki Chin.

„Postanowiliśmy jednomyślnie zerwać stosunki z reakcyjnym rządem kuomintangowskim — stwierdzają urzędnicy. Każdy z nas pozostaje na stanowisku i będzie wykonywał swe obowiązki w oczekiwaniu instrukcji od Centralnego Rządu Ludowej Republiki Chin".

W odpowiedzi na tę depeszę minister Czu En Lai przesłał telegram, w którym podkreśla, że z radością przyjmuje do wiadomości patriotyczne stanowisko urzędników ambasady i konsulatu generalnego w Paryżu.

Już ponad 16 tys. ton cukru

wyprodukowano w bieżącej kampanii

Tegoroczna kampania cukrownicza znajduje się w pełnym toku. Już 27 cukrowni przerabia dostarczane im w szybkim tempie buraki.

Do dnia 9 bm. wyprodukowano łącznie we wszystkich cukrowniach 16.430 ton cukru. Dostawy buraka cukrowego odbywają się planowo. Do dnia 9 bm. zwieziono do cukrowni ponad 4 mil. kwintali buraków.

Do końca bież. miesiąca ruszą wszystkie cukrownie w liczbie 76, które będą brały udział w tegorocznej kampanii

Przemówienie prezydenta Wilhelma Piecka

Odra i Nysa - to granica pokoju

Sprawa tej granicy nigdy nie naruszy naszych przyjaznych stosunków z Polską

BERLIN, (PAP). — Po wyborze na stanowisko pierwszego prezydenta Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Wilhelm Pieck wygłosił przemówienie, w którym zapewnił posłów, że nie zawiedzie okazanego mu zaufania. Będę się zawsze uważał — podkreślił Pieck — za rzecznika interesów całego narodu niemieckiego.

Z głębokim wzruszeniem — mówił dalej Pieck — przyjęliśmy do wiadomości deklarację, w której rząd radziecki nie tylko uznał słuszność powstania tymczasowego rządu Republiki Niemieckiej w Berlinie, lecz przekazał mu również te wszystkie uprawnienia administracyjne, jakie dotychczas wykonywała radziecka administracja wojskowa w Niemczech. Jest to dowód dalekowzrocznej i wspaniałomyślnej polityki rządu ZSRR pod kierownictwem Wielkiego Generalissimusa Stalina

Przy tych słowach na sali zerwała się burza oklasków.

Z kolei prezydent przeszedł do omówienia ponurej sytuacji w Niemczech zachodnich, które — jak stwierdził — stały się kolonią amerykańskiego imperializmu i bazą realizacji planów, wymierzonych przeciwko demokratycznym Niemcom, Związkowi Radzieckiemu i krajom demokracji ludowej. Powstanie Demokratycznej Republiki w stolicy Niemiec — Berlinie, odegra — jak podkreślił Pieck — decydującą rolę w walce przeciwko tym planom.

Niemiecki rząd demokratyczny nigdy nie uzna podziału Niemiec, ani nie zgodzi sę na przewlekanie w nieskończoność okupacji wojskowej stref zachodnich. Nie uzna on też nigdy wyrwania Zagłębia Saary z całości niemieckiego organizmu gospodarczego.

(Dokończenie na str. 2).

Konferencja prasowa w CKJRL

W dniu 11 bm. w Sali Konferencyjnej NKW SL odbyła się ogólnokrajowa konferencja prasowa, zorganizowana przez Komisję Propagandową CKJRL z udziałem marszałka Władysława Kowalskiego, prezesów W. Baranowskiego i J. Niećki, sekretarza generalnego SL A. Korzyckiego, sekretarza SL A. Juszkiewicza i sekretarza naczelnego PSL K. Banacha, poświęcona informacjom o pracach przygotowawczych do Kongresu Zjednoczenia Ruchu Ludowego.

Na konferencję przybyli przedstawiciele agencji prasowych, pism stołecznych i prowincjonalnych oraz Polskiego Radia i Filmu.

Podstawy ideologiczne zjednoczenia omówili, z ramienia Centralnego Komitetu Jedności Ruchu Ludowego: przewodniczący ob. Władysław Kowalski i wiceprzewodniczący ob. Józef Nieć ko.

O stanie prac organizacyjnych, związanych z Kongresem oraz o napływających masowo meldunkach od chłopów ze wszystkich stron kraju na temat czynu kongresowego, mówili przedstawiciele poszczególnych Komisji CKJRL.

Oświadczenie generała Czujkowa

Rząd radziecki jest przekonany

że naród niemiecki znajdzie właściwą drogę do odbudowy jedności swego kraju

Podajemy pełny tekst oświadczenia gen. Czujkowa o przekazaniu władzy tymczasowemu rządowi Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Rząd radziecki polecił mi złożyć następujące oświadczenie w związku z decyzjami, przyjętymi 7 października 1949 roku przez Niemiecką Radę Ludową w sprawie wprowadzenia w życie konstytucji Niemieckiej Republiki Demokratycznej i utworzenia w Berlinie tymczasowego rządu Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

W dniu 1 października rząd radziecki wystosował do rządów St. Zjednoczonych, W. Brytanii i Francji notę, w której przedstawia stanowisko ZSRR wobec sytuacji w Niemczech, jaka powstała obecnie w związku z utworzeniem 20 września br. separatystycznego rządu w Bonn (Niemcy zachodnie). Rząd radziecki oświadczył przy tym, że utworzenie separatystycznego rządu w Bonn stanowi **jaskrawe pogwałcenie uchwał poczdamskich, na podstawie których rządy ZSRR, St. Zjednoczonych, W. Brytanii i Francji wzięły na siebie zobowiązania traktowania Niemiec jako jednolitej całości i współdziałania w przekształceniu Niemiec w państwo demokratyczne i miłujące pokój, jak również zobowiązanie zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami.**

Zgodnie z uchwałami poczdamskimi i innymi wspólnie przyjętymi postanowieniami 4 mocarstw, rząd radziecki niezmiennie dążył do zapobieżenia rozbiciu Niemiec, koncentrując swe wysiłki w kierunku wykonania tych postanowień, wprowadzenia w życie demokratyzacji i demilitaryzacji Niemiec i w kierunku zabezpieczenia wykonania przez Niemcy zobowiązań, wynikających z uchwał poczdamskich 4 mocarstw.

Dla wszystkich winno być jasne, że faktyczna demokratyzacja i demilitaryzacja Niemiec, opierająca się na aktywnym udziale wszystkich demokratycznych sił narodu niemieckiego, jest konieczna, aby nie dopuścić do odbudowy Niemiec jako państwa agresywnego. Zainteresowane są w tym wszystkie miłujące pokój narody europejskie i odpowiada to zarazem interesom samego narodu niemieckiego.

Jest rzeczą jasną, że z zadaniami demokratyzacji i demilitaryzacji Niemiec nie da się pogodzić taki stan rzeczy, w którym chociażby część Niemiec miała wpaść w ręce wczorajszych inspiratorów reżimu hitlerowskiego. Dla każdego widoczne jest, że ludzie ci nie ukrywają swego wrogiego stosunku do państw sąsiednich i do Niemiec demokratycznych. Są oni przesiąknięci nieukrywanymi dążeniami do odwetu i stanowią obecnie w zachodniej części Niemiec oczywiste narzędzie zagranicznych kół agresywnych.

Rząd radziecki jest przekonany, że naród niemiecki znajdzie drogę do odbudowy pogwałconej obecnie jedności Niemiec i urzeczywistni jedność państwa niemieckiego na demokratycznych i pokojowych podstawach. Rozbicie Niemiec nie może trwać długo, ponieważ taki stan rzeczy znajduje się w sprzeczności z najbardziej głębokimi dążeniami narodu niemieckiego.

Na drodze do odbudowy jedności Niemiec stworzono obecnie szereg przeszkód. Dla kogo np. nie jest rzeczą jasną, że utworzony w Bonn „rząd" marionetkowy nie może służyć dziełu odbudowy Niemiec jednolitych, miłujących pokój Niemiec?

„Rząd" w Bonn nie ma nic wspólnego z utworzeniem rządu legalnego, wprost przeciwnie, dąży wyraźnie do pogłębienia rozbicia Niemiec.

W tych warunkach nie można nie uznać słuszności dążeń niemieckich kół demokratycznych, które pragną ująć w swe ręce sprawę odbudowy jedności Niemiec i ich odrodzenia na demokratycznych i pokojowych podstawach. W tym właśnie rząd radziecki upatruje sens uchwał Niemieckiej Rady Ludowej o wprowadzeniu w życie konstytucji Niemieckiej Republiki Demokratycznej i o utworzeniu w Berlinie rządu tymczasowego Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Rząd radziecki przyjmuje przy tym do wiadomości, że rząd tymczasowy będzie stał na gruncie uchwał konferencji poczdamskiej i będzie wypełniał zobowiązania, wynikające ze wspólnie powziętych decyzji 4 mocarstw.

W związku z przedstawionymi decyzjami Niemieckiej Rady Ludowej, rząd radziecki postanowił przekazać rządowi tymczasowemu Niemieckiej Republiki Demokratycznej funkcje sprawowania władzy, należące dotychczas do radzieckiej administracji wojskowej.

Zamiast radzieckiej administracji wojskowej w Niemczech — utworzona będzie **radziecka komisja kontrolna**, której zadaniem będzie kontrolowanie wykonania uchwał poczdamskich i innych wspólnych decyzji 4 mocarstw, powziętych w sprawie Niemiec.

Państwowy Urząd do Spraw Kościoła

powołano do życia w Czechosłowacji

PRAGA PAP. Komisje czechosłowackiego Zgromadzenia Narodowego: ustawodawczo - prawna, społeczno - polityczna, kulturalna i budżetowa przyjęły jednomyślnie rządowe projekty ustaw, dotyczące utworzenia Państwowego Urzędu do Spraw Kościoła.

W czasie debat członkowie komisji podkreślili doniosłe znaczenie nowych ustaw, które zapewniają wszystkim wyznaniom w Czechosłowacji **całkowitą wolność** i zabezpieczają pod względem materialnym stan duchownych.

Suma wydatków przewidzianych przez państwo na cele materialnego zabezpieczenia kościoła w Czechosłowacji w roku 1950 wyniesie przeszło 1.542 miliony koron.

Organ czeskiej partii ludowej „Lidove Demokracje" przytacza szereg cyfr, świadczących o tym, że dzięki zwycięstwu ludowej demokracji sytuacja materialna kościoła i duchowieństwa w Czechosłowacji będzie mogła ulec radykalnej zmianie na lepsze.

Podczas gdy w roku 1939 wydatki na cele kościołów wszystkich wyznań wynosiły 49 milionów koron, w roku 1949 wydatkowało państwo czechosłowackie na ten cel przeszło 217 milionów koron, (w tym przeszło 152 miliony koron na cele kościoła rzym.-kat.).

Wybitny muzykolog radziecki

o Międzynarodowym Konkursie Chopinowskim

Członek jury Międzynarodowego Konkursu Chopinowskiego, rektor Konserwatorium Leningradzkiego P. Sieriebriakow, podzielił się swymi wrażeniami z konkursu na łamach czasopisma „Sowietskoje Iskusstwo".

Spośród 11 polskich pianistów — podkreśla między in. prof. Sieriebriakow — 8 bierze udział w trzecim etapie konkursu. Podobnego sukcesu polscy pianiści nie odnieśli ani razu na poprzednich konkursach. Jest to całkowicie naturalne. Rząd Rzeczypospolitej Polskiej wykazuje wyjątkową troskę o talenty ludowe, pielęgnuje i wychowuje je z wielką pieczołowitością, stwarza wspaniałe warunki dla ich twórczego rozwoju. Świadczy o tym między in. fakt przyznania pianistom polskim, stającym do konkursu, stypendiów rządowych na rok przed konkursem.

Międzynarodowy Konkurs im. Chopina — stwierdza prof. Sieriebriakow — cieszy się wyjątkowym uznaniem.

Publiczność polska wykazuje olbrzymie zainteresowanie konkursem, o czym świadczy między in. fakt, że przed wejściem do sali „Roma", gdzie występują pianiści, codziennie z rana stoi kolejka ludzi, pragnących otrzymać bilety

Co pisze prasa berlińska

o utworzeniu Niemieckiej Republiki Demokratycznej

Decyzja radzieckiej administracji wojskowej w Niemczech o przekazaniu władzy organom Niemieckiej Republiki Demokratycznej, zajmuje czołowe miejsce we wtorkowej prasie berlińskiej.

„Taegliche Rundschau" pisze na ten temat m. in.: „Po uchwaleniu przez tymczasowy parlament ludowy ustawy o wejściu w życie konstytucji Niemieckiej Republiki Demokratycznej i po utworzeniu tymczasowego ogólno - niemieckiego rządu, powstaje jako naturalna, sprawa stanowiska Związku Radzieckiego. Na pytanie to otrzymaliśmy odpowiedź z ust szefa radzieckiej administracji wojskowej w Niemczech. Z odpowiedzi tej widać wyraźnie kierunek polityki radzieckiej na odcinku niemieckim.

W przeciwieństwie do stanowiska anglo - amerykańskiego, zmierzającego do rozkawałkowania i zniszczenia samodzielnego państwa niemieckiego, Związek Radziecki — zgodnie z uchwałami poczdamskimi i innymi porozumieniami sojuszniczymi — pozostawał zawsze wierny zasadzie odbudowy **jednolitych** Niemiec, jako pokojowego i demokratycznego państwa...

Dziennik przypomina następnie osiągnięcia w strefie radzieckiej na polu demokratyzacji, reformy rolnej, likwidacji monopoli itd. Osiągnięcia te stały się faktem. Blok partii antyfaszystowskich dokonał wiele dla demokratyzacji tej strefy. Dziennik podkreśla coraz większy udział mas ludowych w organach wykonawczych, administracji w oświacie, przemyśle i gospodarce.

„Blok demokratyczny — pisze dziennik — wychował ludzi zdolnych do wykonywania odpowiedzialnych zadań w interesie narodu. Z chwilą osiągnięcia tego celu, została zakończona — zdaniem władz radzieckich — misja radzieckiej administracji wojskowej w Niemczech. Powstała obecnie możliwość przekazania funkcji administracyjnych prowizorycznemu rządowi demokratycznych Niemiec, co odpowiada w pełni życzeniom tymczasowego niemieckiego parlamentu ludowego..

Przed demokratycznymi Niemcami stoją pomyślne perpektywy rozwojowe. Przyczynia się do tego zarówno wzmocnienie obozu demokratycznego na całym świecie, jak i wzrost sił demokratycznych w samym narodzie niemieckim. Demokratyczne Niemcy uzyskają poparcie narodu radzieckiego i wszystkich innych krajów demokratycznych z chwilą definitywnego i nieodwołalnego przyłączenia się do antyimperialistycznego obozu".

„Taeglische Rundschau" omawia następnie stosunek narodu radzieckiego do Niemiec i podkreśla, że — **pomimo olbrzymich cierpień, doznanych ze strony armii hitlerowskiej, — ludność radziecka nie kieruje się żadnymi uczuciami zemsty wobec Niemiec.**

W konkluzji dziennik pisze, że demokratyczne Niemcy są najbardziej zainteresowane w tym, aby przeciwstawić się wrogim siłom imperializmu i agresji oraz przyczynić się do utrwalenia pokoju.

„Berliner Zeitung" stwierdza, że pozytywne stanowisko ZSRR do sprawy suwerenności Niemiec wypływa z samej zasady polityki radzieckiej. Naród niemiecki zawdzięcza Związkowi Radzieckiemu możność utworzenia demokratycznej republiki i powołania suwerennego rządu.

„W odróżnieniu od Adenauera — pisze dziennik — którego „polityka zagraniczna" ogranicza się do ordynarnych napaści na Wschód, tymczasowy rząd ogólno - niemiecki będzie prowadzić politykę pokojową wobec wszystkich narodów, a szczerej przyjaźni wobec Związku Radzieckiego".

Ukonstytuowanie się Izby Krajów

niemieckiego parlamentu w Berlinie

BERLIN PAP. — We wtorek odbyło się w Berlinie posiedzenie konstytuujące tymczasowej Izby Krajów (Lenaerkammer) — drugiej izby parlamentu.

Posiedzenie otworzył jako przewodniczący z tytułu starszeństwa **August Froelich z Turyngii (SED)**, który odczytał listę 34 członków Izby desygnowanych przez 5 Landtagów (parlamentów krajowych) strefy wschodniej. Na posiedzeniu obecnych było również w charakterze obserwatorów 7 delegatów miasta Berlina.

Następnie przewodniczącym Izby Krajów wybrany został jednomyślnie dr Reinhold Lobedanz (CDU) a wiceprzewodniczącymi — **Otto Buchwitz (SED) i dr Kurt Schwarze (LDP)**, oraz członkami prezydium — **Robert Neddermayer** (związki zawodowe) i **Olga Koerner (SED).**

Odra i Nysa — to granica pokoju

(Dokończenie ze str. 1).

Niemiecka Republika Demokratyczna —oświadczył Wilhelm Pieck — nie jest dziś osamotniona, lecz w swej walce o pokój i prawo opiera się na przyjaźni potężnego Związku Radzieckiego, krajów demokracji ludowej i wszystkich pokojowych sił świata.

Przyjaźń nasza ze Związkiem Radzieckim — ciągnął Pieck — będzie uzupełniona przyjaźnią z krajami demokracji ludowej, a zwłaszcza z naszymi sąsiadami Polską i Czechosłowacją.

Nie ścierpimy, aby granica na Odrze i Nysie miała być wykorzystana przez agentów imperializmu do podżegania narodu niemieckiego przeciwko naszym polskim sąsiadom. Odra — Nysa jest granicą pokoju i sprawa tej granicy nigdy nie naruszy naszych przyjaznych stosunków z narodem polskim. Dla obustronnej korzyści pragniemy jak najbardziej rozszerzyć nasze stosunki gospodarcze.

Słowa prezydenta Piecka, dotyczące stosunków z Polską oraz granicy na Odrze i Nysie przyjęto burzliwymi oklaskami.

Podobne życzenia wypowiedział Wilhelm Pieck pod adresem Czechosłowacji oraz innych krajów demokracji ludowej.

Stoimy dzisiaj na przełomie historii Niemiec — powiedział na zakończenie Wilhelm Pieck. Dzięki niezmordowanej pracy najlepszych sił narodu niemieckiego i dzięki pomocy ZSRR stawiamy dziś pierwsze kroki na drodze naszej niepodległości państwowej. Musimy sprostać oczekującym nas zadaniom, za których wykonanie odpowiemy przed sądem historii. Wzywam cały naród niemiecki, aby wszystkie swe siły wytężył do zjednoczenia ojczyzny i osiągnięcia sprawiedliwego pokoju.

Po wyborach w Austrii

Kanclerz Figl kandydatem

na premiera nowego gabinetu

WIEDEŃ (PAP) — Rząd austriacki, zgodnie ze zwyczajem parlamentarnym, podał się po wyborach niedzielnych do dymisji.

W wiedeńskich kołach politycznych przypuszcza się, że prezydent Republiki, Renner, powierzy misję utworzenia nowego rządu dotychczasowemu kanclerzowi Figlowi, przewodniczącemu tzw. partii ludowej.

W ciągu wtorku trwały rokowania między partiami w sprawie utworzenia nowego rządu. Grupa prawicowych przywódców partii ludowej, znana ze swych sympatii prohitlerowskich, domaga się utworzenia koalicji wyłącznie ludowców z prohitlerowskim „związkiem niezależnych" bez udziału prawicowych socjalistów. Większość przywódców partii ludowej wypowiada się za utrzymaniem koalicji z prawicowymi socjalistami, ale również z udziałem „niezależnych".

RADIO—TELEFON TELEGRAF

„Oesterreichische Zeitung" donosi, że amerykańskie władze okupacyjne zorganizowały w Górnej Austrii zmotoryzowany batalion żandarmerii, złożony prawie całkowicie z b. hitlerowców. Do batalionu przydzielono 4 amerykańskie samochody pancerne oraz ciężką i lekką broń maszynową.

W Chinach na posiedzeniu Komitetu Narodowego Politycznej Rady Konsultatywnej, powzięto jednomyślną uchwałę o uznaniu dnia 1 października — daty ogłoszenia proklamacji o utworzeniu chińskiego rządu ludowego — za święto narodowe Ludowej Republiki Chin.

Korespondent francuskiego dziennika „L'Humanite" donosi z Maroka, że władze zakazały odbywania tam zebrań w obronie pokoju.

Liczne delegacje marokańskich związków zawodowych i organizacji demokratycznych zaprotestowały przeciw temu bezprawnemu zakazowi.

Jak nauka splata się z praktyką w rolnictwie radzieckim

Hodowlany uniwersytet chłopski w kołchozie

NA ścianie wielkiej i widnej izby wisi portret Ernesta Thaelmanna, gdyż kołchoz wsi Michajłowskaja Swoboda w pod moskiewskim ramieńskim rejonie nazwany jest imieniem tego wspaniałego męża, który swe życie poświęcił za lud pracujący.

Dzisiaj kołchoźnicy słuchają odczytu, który wygłasza podeszły w latach człowiek. Prelegent dotyka pałeczką szeregu tablic upstrzonych mnóstwem cyfr, wśród których widnieją pieszczotliwe imiona krów: „Miła", „Zorzeńka", „Hulajnoga", „Oblatna"...

— Obserwując uważnie zachowanie się i upodobania powierzonych wam zwierząt — mówi prelegent — możecie znaleźć nowe sposoby pomnożenia wyników udoju. Przytoczę interesujący przykład o kiszonej kapuście. Wiadomo, że nikt dotychczas nie karmił nią krów. A oto dojarka Katarzyna Nartowa, z kołchozu „Czerwona Zorza" (w rejonie łuchowickim), zwróciła uwagę na to, że nieduża ilość kiszonej kapusty wywołuje u krów wzmożenie apetytu. Nartowa dodawała krowom kapusty do paszy i w ten sposób podniosła wydajność udoju. Stosując najnowsze naukowe metody karmienia, utrzymania i dojenia, Nartowa osiągnęła piękny wynik — 6.537 kg mleka w ciągu roku od jednej krowy!

Lektor przytoczył szereg innych przykładów, jak to pracownice kołchozu wzbogacają naukę, stosowaniem nowych metod hodowli zwierząt. Ta sama Nartowa odważyła się, wbrew ustalonemu od wieków zwyczajowi, doić krowy nie trzy, lecz cztery razy na dobę. To dało również dobre rezultaty. Wszyscy dotychczas uważali za niewzruszony pewnik, że po siódmym ocieleniu starzejąca się krowa musi dawać coraz mniej mleka. Tymczasem dojarka kołchozu imienia Frunzego, Helena Stiepanowa, wstrzymała proces starzenia się swoich krów, drogą umiejętnego karmienia i stosowania właściwej opieki. Jej krowa, „Czarnula", dała 5.800 kg mleka po ósmym ocieleniu się, po dziewiątym — 6.200 kg, po dziesiątym — 8.116 kg! Kołchoźnica Jakuszewa przez hodowanie nowonarodzonych cieląt w nieogrzewanych oborach zahartowała organizm młodych zwierząt tak, że w jej gospodarstwie nigdy nie zdarzają się wypadki padnięcia cieląt.

Za stołami siedzą i słuchają uważnie odczytu dojarki, które zjechały się z całego rejonu ramieńskiego na dwutygodniowy kurs. Przed każdą leży otwarty zeszyt, w którym notują najważniejsze dane. Przytacza je prelegent, naukowy pracownik Ogólnozwiązkowego Instytutu Hodowli Zwierząt, Mikołaj Siemionow.

Po pierwszym referacie na temat karmienia zwierząt prelegent ogłasza przerwę. Wychodzimy z nim na balkon, skąd otwiera się wspaniały widok na zieleń sadów owocowych i ogrodów, na szerokie połacie pól i łąk, obramowane wstęgą rzeki. Na obszernej łące spacerują wolno stada białych krów z czarnymi łatami słynnej rosyjskiej rasy „chołmogorki".

GDY stworzono tu kołchoz — powiedział Siemionow — roczny udój krowy nie przekraczał 1.500 kg mleka. Kołchoźnicy postanowili prowadzić hodowlę w sposób postępowy, czyli na podstawach naukowych. Nasz instytut służył im radą, biorąc aktywny udział w opracowaniu planów podniesienia mleczności bydła. Rozpoczęto od tego, że dojarkom oddano w opiekę po osiem krów, wprowadzono czterokrotne dojenie i racjonalne karmienie. Udój okazał się od razu wyższy. Potem, doskonaląc organizację pracy, przeszły dojarki na obsługiwanie grup po szesnaście krów na dwie zmiany. Wprowadzenie w kołchozie płodozmianu traw wpłynęło dodatnio na wzmocnienie bazy pokarmowej zwiększając trzykrotnie plony roślin pastewnych. Hodowcy uzyskali możność stosowania intensywnego karmienia zwierząt. Na farmach hodowlanych kołchozu wprowadzono tzw. „zielony konwejer". Od wiosny do zimy bydło otrzymuje zieloną paszę. W kołchozie jest doskonale postawione gospodarstwo pastewne, łąki są podzielone na zagony. Dojarki dodają krowom do paszy mineralne dodatki: sól, kredę, mąkę kostną...

Siemionow wydobył z kieszeni notes, aby mnie zaznajomić z cyframi charakteryzującymi wzrost dochodów, jakie kołchoz uzyskuje z hodowli zwierząt.

— Nie sądźcie — dodał — że kołchoz im. Thaelmanna jest jakimś wyjątkiem. Bywałem w dziesiątkach spółdzielni, gdzie sprawa wygląda bynajmniej nie gorzej. Ale rzecz jasna, że tu robota nasza nie poszła na marne. W roku 1948 kołchoz uzyskał z samej tylko hodowli zwierząt przeszło milion rubli dochodu, mianowicie: z hodowli bydła rogatego — 860.000 rubli, z hodowli świń — 107.000 rubli, hodowla drobiu dała 42.000 rubli. Kołchoz posiada mnóstwo doskonałych urządzeń, farmy hodowlane są zmechanizowane, zaopatrzone w wodociągi i stacje pomp oraz maszyny do przygotowania karmy. Za wydatne sukcesy w dziedzinie hodowli zwierząt zostali odznaczeni orderami i medalami różni pracownicy kołchozu w liczbie jedenastu osób, a cztery dojarki zdobyły zaszczytne tytuły „Bohaterek Socjalistycznej Pracy", za rekordowe udoje — ponad 6 tysięcy kg mleka od jednej krowy w ciągu roku.

PRACOWNICY naukowi instytutu starają się jak najszerzej spopularyzować zdobycze hodowców kołchozu im. Thaelmanna. Regularnie organizują tu rejonowe kursy dla dojarek, zarządców farm hodowlanych, pasterzy i techników. Dzięki współpracy uczonych kołchoz w Michajłowskiej Słobodzie przeobraził się w swego rodzaju uniwersytet chłopski. Programy kursów obejmują nie tylko ciasno pojęte utylitarne zagadnienia. Na przykład dojarki, oprócz metod karmienia i dojenia bydła, przyswajają sobie także na kursach podstawowe wiadomości z zakresu fizjologii, anatomii, chemii organicznej; kilka wykładów, poświęca się teorii hodowlanej Miczurina. Ponieważ wszystkie dojarki mają ukończoną siedmioklasową szkołę ogólnokształcącą, to bez trudu dają sobie radę z formułami i terminologią naukową. Poznając zasady nauki Miczurina, stają się świadomymi przeobrazicielami przyrody, twórcami własnego dobrobytu.

— Wszystko to stworzył ustrój socjalistyczny, w którym nauka pozostaje w stałym i konkretnym związku z ludźmi pracy, z praktyką życiową — zakończył Siemionow, chowając do kieszeni notatnik i wracając do sali, gdzie kołchoźnicy czekali już po przerwie na swego wykładowcę.

Aniela Krzywoń — bohaterka spod Lenino

IMIĘ Anieli Krzywoń było na ustach wszystkich uczestników walk z Niemcami na zapleczu frontu białoruskiego — Orszy. Czym wzbudziła zainteresowanie wokół swej osoby ta młoda 18 lat zaledwie mająca córka małorolnego chłopa z Płużnika, pow. buczackiego?

Rzucona podmuchem wojny znalazła się w r. 1940 w Związku Radzieckim, w kraju Krasnojarskim, w rejonie kańskim. Tam natychmiast objęła stanowisko sekretarza Miejskiego Oddziału Związku Patriotów Polskich. W pracy przejawiała zawsze dużo inicjatywy i energii.

Jako niepełnoletnia pracownica „lesozawodu" zgłasza się z prośbą, aby zakwalifikowano ją do robót w grupie dorosłych. W grupie tej wysuwa się na pierwsze miejsce, zdobywając tytuł przodownicy pracy.

Nadchodzi okres walk o Lenino. Pociągnięta zapałem kobiet sowieckich, ambitna ta, młoda dziewczyna rzuca pracę w lesie i melduje się do wojska jako ochotniczka.

Wstępuje do pierwszej dywizji im. T. Kościuszki — za nią poszły WŁADYSŁAWA WYSOCKA, LIDIA KARCZEWSKA I HELENA FIGURA.

Aniela Krzywoń, stając przed dowódcą kompanii — porucznikiem Orłowskim, meldowała:

Obywatelu poruczniku! Proszę o wysłanie nas na front. Jako ochotniczki mamy prawo domagać się tego od was. Zaciągnęłyśmy się do wojska nie po to, aby tkwić na tyłach, lecz po to, aby walczyć.

***

Było już dawno po północy — pisze o Anieli Krzywoń Franciszek Lewandowski — gdy do ziemianki zajętej przez Krzywoń i Wysocką przybyła łączniczka dowódcy kompanii.

— Krzywoń, Wysocka, Karczewska i Figura mają w tej chwili udać się do sztabu dywizji i zameldować się u kapitana Lubczyka! Brzmiał rozkaz porucznika Orłowskiego.

***

Kapitan Lubczyk wytrawnym okiem żołnierza objął wyprężone na baczność cztery fizylierki i uśmiechnął się.

— Wasze nazwiska?

— Władysława Wysocka, Lidia Karczewska, Helena Figura, Aniela Krzywoń!...

— Słyszałem o was wiele, Krzywoń, od porucznika Orłowskiego. Niespokojny w was duch. Butowaliście się przeciwko przełożonemu, co?

— Wcale się nie buntowałam, lecz prosiłam, obywatelu kapitanie! Zaciągnęłam się do wojska, ażeby walczyć na froncie. Jako żołnierz mam prawo żądać od przełożonego przydziału. Prosiłam porucznika Orłowskiego o przydzielenie do pierwszej linii frontowej...

No, dobrze, dobrze! — przerwał oficer, którego pozornie surowa w wyrazie twarz wypogadzała się w ciągu opowiadania fizylierki. — Zadanie, jakie dowództwo nakłada na was jest niesłychanie ważne, ważniejsze nawet od bezpośredniego udziału w walce. Trzeci pluton fizylierek ma ochraniać i bronić sztab dywizji przed ewentualnym atakiem wroga. Wy — jako najlepsze fizylierki — zostałyście wydzielone z plutonu do specjalnego zadania. Macie strzec jak oka w głowie i chronić przed wrogiem i zniszczeniem ten oto samochód zamaskowany — przy tych słowach wskazał na oddalone o jakieś 200 kroków auto ciężarowe. W tej maszynie znajdują się bardzo ważne dokumenty sztabowe. Spodziewam się, że wypełnicie chlubnie to zadanie tak, jak na prawdziwych żołnierzy przystało! A teraz możecie odejść i zaciągnąć już wartę obok samochodu.

Było jeszcze ciemno, gdy Krzywoń, jako pierwsza z fizylierek, stanęła z bronią w ręku na posterunku.

***

Z innego źródła wiemy, że w chwilę później samochód został trafiony pociskiem. Samochód zaczyna płonąć... Aniela Krzywoń wpada do samochodu, ratuje ważne dokumenty... W tym momencie wybucha zbiornik z benzyną... Aniela Krzywoń ginie w płomieniach.

Ginie na polu walki, jako pierwsza kobieta Dywizji Kościuszkowskiej, odznaczona najwyższym orderem Bohatera Związku Radzieckiego „Czerwoną Gwiazdą". (juk)

Ta bitwa przeszła do historii*)

Wstał chłodny dzień październikowy. Dochodziła godzina 6. Żołnierze kurczowo ściskają karabiny z najeżonymi bagnetami, gotowi w każdej chwili do ataku na pozycje nieprzyjacielskie. Wzrok utkwili przed siebie — w głuchą i daleką przestrzeń, gdzie czaili się Niemcy. W 40 minut po przygotowaniu artyleryjskim mieli ruszyć do ataku, mieli odbyć swój chrzest bojowy, zetknąć się po raz pierwszy z wrogiem.

Po przeciwnej stronie Niemcy włączyli megafony, w których darł się jakiś żołdak ochrypłym i wściekłym głosem:

— Achtung! Achtung! Oberkomando der deutsches Wehrmacht giebt bekannt. Heute den zwälften Oktober auf dem Ostfront...

Nie skończył, gdyż w tej samej chwili powietrzem wstrząsnął donośny huk. Punktualnie o godzinie 6 kilkaset armat radzieckich i polskich otworzyło skoncentrowany ogień na pozycje wroga. Długie, niegasnące błyskawice ognia huraganowego przechodziły wzdłuż całej linii frontu. Na niebie ukazywały się co chwila srebrne pióropusze dymów od wybuchających pocisków, które z piekielnym wyciem niosły zagładę wrogowi, miażdżąc i niszcząc jego pozycje, obracając w strzępy umocnienia i zapory...

Jest godzina 6.40. Umilkły działa.

— „Powstań!" — przebiega wszystkie okopy. — Na wroga!

Wyprężeni jak struna, szli na wroga — jak burza, jak lawina spadająca z gór. Szli, wpatrzeni złowrogo we wzgórze, poza którym ukrył się wróg. Szli, by pomścić niewolę Ojczyzny, śmierć ojców i braci, ruiny miast i wsi. Szli, by utorować drogę do Tej, co nie zginęła.

Wróg dostrzegł ich — zaszczekały groźnie karabiny maszynowe, zahuczały działa, zawarczały miotacze min.

Rozpętało się istne piekło. Nieustanny huk armat, głośne wycie rozrywających się w powietrzu szrapneli ogłuszały żołnierzy, brzmiały nieustannie potworną gamą, wdrążały się w uszy bolesnymi kłuciami, niosły się przez pola złowrogim, dudniącym werblem.

Niebo niby gwiazdami w noc pogodną, usiane było licznymi, co chwila wybuchającymi pociskami, które z piekielnym skowytem przebiegały drogę, rozpryskując się na cząstki, zarzucając lawiną stali, żelaza i ziemi ludzi. Na dalekim wschodzie krwawiło się olbrzymie, czerwone słońce. Zdala szeroką smugą rozlały się pożary okolicznych wsi.

Niemcy, chcąc za wszelką cenę powstrzymać atak, wprowadzili do akcji wszystkie działa i moździerze. Skoncentrowany ich ogień uniemożliwiał początkowo nacierającym posuwanie się naprzód. Przywarli więc do ziemi i okopali się.

W tem wystrzeliła w górę zielona rakieta. Artyleria nasza zaczęła znów ostrzeliwać pozycje niemieckie. Wzgórze stanęło w płomieniach, jak gdyby uniosło się wyżej, oderwało się od ziemi. Celne pociski rozbijały w drzazgi umocnienia wroga, rozbijały działa. Bijąc w ściany i szczyty wzniesienia, kruszyły je z potworną siłą, wyrzucając w górę olbrzymie zwały ziemi i kamieni.

Gdy pod silnym ogniem umilkła artyleria niemiecka, pierwszy i drugi batalion dywizji z głośnym „Hurra!" poderwały się z ziemi i ruszyły do ataku. Mimo silnego ognia zaporowego Kościuszkowcy dotarli do drutów pierwszej linii obronnej. Poszły w ruch granaty i nożyce. Ktoś przeciął spirale drutów. Droga do okopów wolna.

Wróg stawia rozpaczliwy opór. Wysuwa się naprzód, próbując zmierzyć się w walce z naszym żołnierzem. Naprożno! Piersi hitlerowskie kłuje bagnet, na łeb szwabski spada z całym impetem ciężka kolba karabinu. Odwaga i męstwo żołnierzy I Dywizji górują nad siłą wroga.

Okopy zdobyte. Niemcy wycofują się z pierwszej linii obronnej na całym odcinku dywizji.

Franciszek Lewandowski

*) Fragment mającej ukazać się drukiem książki pt. „Aniela Krzywoń — kobieta bohater spod Lenino".

Z planu prac poprzedzających połączenie

ZMP przed Zjednoczeniem Ruchu Ludowego

Młodzież ZMP, bierze czynny udział w pracach przygotowawczych do Kongresu Zjednoczeniowego SL i PSL.

W związku z tym ZMP-owcy wsi i miast przygotowują we własnym zakresie młodzieżowe czyny przedkongresowe. Na zebraniach kół ZMP będzie omawiana historia Ruchu Ludowego. We wszystkich wsiach odbywać się będą wspólne wieczornice Kół ZMP, SL i PSL poświęcone omówieniu zagadnień ideologii Ruchu Ludowego. Ponadto ZMP-owcy będą organizować przed Kongresem masowe wycieczki młodzieży wiejskiej do miast i fabryk oraz młodzieży miejskiej na wieś dla zacieśnienia sojuszu robotniczo-chłopskiego, w ramach łączności kulturalnej wsi z miastem.

POŁĄCZENIE WYDAWNICTW „CHŁOPSKI ŚWIAT" I „WYDAWNICTWO LUDOWE"

Na wspólnym posiedzeniu zarządów Spółdzielni „Wydawnictwo Ludowe" i „Chłopski Świat" wypracowano zasady na podstawie których nastąpi połączenie obu spółdzielni oraz ustalono wspólny plan pracy w okresie do zjednoczenia.

Gmina Wronki opiekuje się szkołami powszechnymi i chłopskimi dziećmi

(B) Zadania samorządu w dziedzinie oświaty i kultury należą u nas obecnie do najważniejszych. Chodzi o to, aby w naszym państwie, zdążającym do socjalizmu, cały naród stał się jednolitym środowiskiem kulturalnym. Zniknąć musi podział społeczeństwa na dwa odrębne światy kulturalne: pracowników umysłowych i fizycznych.

W zacieraniu tych różnic pomóc musi samorząd terytorialny. O tym, że zarządy rozumieją należycie swe obowiązki w tej dziedzinie, świadczy m. in. przykład gminy Wronki. Opiekuje się ona troskliwie przede wszystkim szkołami powszechnymi, nie szczędząc pieniędzy na ich potrzeby.

Wśród członków zarządu gminnego zrozumienie dla potrzeb oświaty stale wzrasta. Oto kilka cyfr porównawczych. W roku budżetowym 1945 preliminowano i wydano na cele oświatowe 60 tys. zł, z tego na Oświatę Dorosłych 15 tys. zł. W r. 1949 budżet na oświatę wyniósł 979.400 zł, z tego na O. D. uchwalono 28 tys. zł, na przedszkola 85 tys. zł, na stypendia 50 tys. zł, a na książki dla biednych uczniów 30 tys. zł.

Na 1950 rok preliminowano poważną sumę 671.000 zł. Z tej sumy przypada na O. D. i walkę z analfabetyzmem 35 tys. zł. na przedszkola 168 tys. zł, na biblioteki 175.500 zł a na stypendia 120 tys. zł.

Jak widzimy dużą wagę przykłada się do kształcenia dzieci i młodzieży chłopskiej, aby dać im równy start z dziećmi z miasta.

Jak bogacze wiejscy
chcieli wymigać się od płacenia podatku

(fk) W Solcu, pow. Środa, gospodarz — posiadacz 38 hektarowego gospodarstwa Cz. Surdyk ażeby uniknąć zapłacenia podatku gruntowego i FOR, napisał prośbę do Prezydenta RP o zmniejszenie jego podatku oraz oskarżył w niej starostę powiatowego i powiatowego pełnomocnika urzędowego od podatku gruntowego, którym zarzucił, że umyślnie i złośliwie nałożyli na niego podatek, a on nie może tej sumy zapłacić. Myślał, że uda mu się wymigać, pisząc prośbę do Głowy Państwa.

Tymczasem stało się inaczej. Prośba, która była skierowana do Prezydenta RP, została bardzo poważnie potraktowana. Wojewódzki Pełnomocnik otrzymał rozkaz osobistego stwierdzenia i zbadania sprawy. Otóż po zbadaniu okazało się, że Cz. Surdyk kłamał, pragnąc wprowadzić władze w błąd.

Obecnie wymiguje się dalej i odpowiedzialność stara się zrzucić na dwóch innych bogaczy wiejskich — 40 ha gospodarza Fr. Rozmiarka oraz 28 ha gospodarza Fr. Surdyka, którzy podobno namówili go do napisania skargi. Kłamstwo ma krótkie nogi.

O podniesienie akcji »H«
w powiecie gorzowskim

(Ra) W celu usprawnienia akcji kontraktacji i podniesienia pogłowia zorganizowano w powiecie gorzowskim gminne komisje akcji „H" oraz wytypowano gromadzkich przodowników tej akcji, którzy zostali przeszkoleni na specjalnej odprawie.

W czasie odprawy wygłoszono szereg referatów, mających na celu pouczenie przodowników o jak najracjonalniejszym przeprowadzaniu kontraktacji.

Obszerna i rzeczowa dyskusja wykazała braki i niedociągnięcia poszczególnych Gminnych Spółdzielni i częściowo brak zrozumienia i nieufność poszczególnych rolników.

W takich warunkach rola przodowników akcji „H" posiada duże znaczenie, są oni bowiem łącznikami między rolnikami a władzami administracyjnymi i spółdzielniami. Przy odpowiednim podejściu do sprawy będą mieli możność likwidowania w zarodku niedociągnięć opóźniających akcję.

Atmosfera, panująca na odprawie i rzeczowe wypowiedzi dyskutantów, dają pewność, że akcja przybierze na terenie powiatu odpowiedni rozmach i plan kontraktacji na rok 1950 zostanie wykonany.

Worki po zbożu kwalifikowanym
należy zwracać do spółdzielni

(L) W początkach września br. zakupiła Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska" w Stęszewie w PGR — Śliwno żyto.

Zboże zostało zaworkowane do 268 zaplombowanych worków. PGR Śliwno wyraźnie zaznaczyło w liście przewozowym, że worki są do zwrotu.

Gdy administracja Śliwna zwróciła się o zwrot worków, okazało się, że Gminna Spółdzielnia samowolnie worki te rozsprzedała wraz z żytem. Tymczasem Śliwno obecnie potrzebuje koniecznie worków, a nowych nie może dostać.

Co na to Gm. Sp. Stęszew?

—x—

Dlaczego pałac hrabiowski we Lwówku
stoi dotychczas pusty?

(L) We Lwówku, powiat Nowy Tomyśl, znajduje się pusty pałac, odnośnie którego Zarząd Miejski wystąpił z wnioskiem, aby umieścić w nim przedszkole i Ośrodek Zdrowia.

Pałac ulega systematycznej ruinie, gdyż nie jest odpowiednio zabezpieczony. Miasto chce go wyremontować, niestety wniosek Miejskiej Rady Narodowej i Zarządu Miejskiego pozostał do dziś bez odpowiedzi.

Czas nagli, i nie należałoby odkładać powzięcia decyzji.

Dochód z zawodów pięściarskich
przeznaczono na odbudowę Warszawy

Poznański Okręgowy Związek Bokserski zorganizował imprezę bokserską, z której dochód przeznaczono na odbudowę stolicy. Poszczególne walki, stoczone w ramach tych zawodów, stały na dobrym poziomie i dały następujące wyniki:

W. papierowa — Liedtke („Budowl.") wypunktował Czerwińskiego („Budowl."); w. musza — Wojnowski („Warta") uległ na punkty Sobkiewiczowi („Budowlani"); w. kogucia — po najpiękniejszej walce dnia Liedtke („Warta") wygrał na pukty z Kaczmarkiem („Budowl."); w. piórkowa — Łysiak („Budowl.") przegrał do Ciesielskiego („Gwardia"), Dyba („Warta") uległ Skrzyńskiemu („Gwardia"), a Strek („Warta") zwyciężył na punkty Krajewskiego („Budowl."); w. lekka — Stawski („Gwardia") przegrał wysoko na punkty do Łukowskiego („Warta"), Kukucki („Warta") zremisował ze Strzelczykiem („Gwardia"); w. średnia — Strzelczyk I („Budowl.") przegrał w 2 starciu przez techn. k.o. z Idzieszkiem („Gwardia").

W ringu sędziował kpt. sportowy PZB Derda.

Wysokie kary na piłkarzy
i działaczy sportowych

Za wysoce niesportowe zachowanie się i prowokowanie zawodników oraz publiczności do wystąpień na zawodach ZZK „Energetyka" (Zielona Góra) — „Warta" I B, Wydział Gier i Dyscypliny Pozn. OZPN ukarał dożywotnią dyskwalifikacją zawodnika ZZK „Energetyka" Edwarda Grysiewicza. Franciszek Gendera również zawodnik „Energetyka", został zdyskwalifikowany na 2 lata i 6 miesięcy, a członek zarządu tegoż klubu — Kazimierz Jarczyński został ukarany dyskwalifikacją 2-letnią z pozbawieniem prawa piastowania jakiejkolwiek funkcji w klubach zrzeszonych w POZPN.

Wieczór poświęcony sztuce radzieckiej
w sali Teatru Miejskiego w Ostrowiu

W Ostrowiu Wielkopolskim odbył się w sali Teatru Miejskiego wieczór, poświęcony sztuce radzieckiej. Bogaty repertuar ludowych utworów wokalnych i instrumentalnych polskich i radzieckich spotkał się z wielkim uznaniem słuchaczy.

W wieczorze wzięli udział obok znanych śpiewaków Opery Poznańskiej: Marii Sowińskiej i Stanisława Roya — artyści teatrów dramatycznych: Stanisław Mroczkowski i Stanisław Strugarek, którzy recytowali wiersze Puszkina. Janina Jabłonowska recytowała wiersze związane tematycznie z zagadnieniem walki o utrwalenie pokoju i umocnienie międzynarodowego frontu postępu.

Społeczna organizacja imprez artystycznych „Artos" opracowała program, obejmujący 26 koncertów popularnych i 12 wieczorów literackich, które odbędą się w miastach powiatowych województwa. Ponadto „Artos" organizuje imprezy artystyczne w zakładach pracy, ośrodkach wiejskich i PGR.

Spółdzielnie Mleczarsko-Jajczarskie
w Wielkopolsce

Spółdzielnie Mleczarsko-Jajczarskie w Wielkopolsce i na ziemi lubuskiej dobrze rozwijają się i pracują. Liczba dostawców wzrosła ostatnio do 36.450. Większość dostawców to są mało- i średniorolni chłopi. Jest to bardzo pocieszający objaw, że właśnie ci mało i średniorolni chłopi zrozumieli jakie korzyści dają dostawy produktów gospodarskich do spółdzielni. Na nich też liczy i opierają się spółdzielnie mleczarsko-jajczarskie w swych planach produkcyjnych. Okręg Wielkopolski spółdzielni mleczarsko-jajczarskich zebrać ma w roku bieżącym 285 milionów litrów mleka. Cyfra ta stanowi czwartą część planu ogólnokrajowego.

Dla ułatwienia dostaw utworzono w Wielkopolsce i na ziemi lubuskiej 425 zlewni mleka i śmietańczarni, prowadzonych przez spółdzielcze mleczarnie okręgowe i mleczarnie przy gminnych spółdzielniach „Samopomoc Chłopska".

Poważna ilość mleka z naszego województwa przekazywana jest do śląskich ośrodków robotniczych. Nie od rzeczy będzie wspomnieć, że okręg poznański spółdzielni mleczarsko-jajczarskich w okresie ostatnich 5 miesięcy rozprowadził wśród mieszkańców województwa poznańskiego 5 milionów litrów mleka na asygnaty Ubezpieczalni Społecznej.

Wysokie poczucie społeczne naszych chłopów daje pewną gwarancję dalszych dostaw i tym samym pozwoli CSMJ nie tylko wykonać, ale przekroczyć plan roczny. (sz)

Małorolny gospodarz
— jednym z najlepszych hodowców

(B) Małorolny Andrzej Paluszkiewicz z Grzebieniska, gospodarujący na 10 ha, jest dobrym hodowcą trzody chlewnej. Z świń swego chowu zakontraktował on na rok 1950, jak nas informuje insp. ochrony rynku mięsnego w powiecie szamotulskim Drożdżyk, 18 sztuk słoninowych. Z zakontraktowanych świń w bieżącym roku, ma on do zdania jeszcze 9 sztuk. Paluszkiewicz posiada w swej chlewni ogółem 40 sztuk świń do chowu.

Doskonałemu hodowcy, prowadzącemu racjonalnie swe gospodarstwo można pogratulować. Rozumie on i praktycznie stosuje ideę współzawodnictwa w hodowli. Wyniki jego pracy powinny być dla wszystkich zachętą do dalszych wysiłków i postępu.

Paluszkiewicz może być wzorem dla innych małorolnych nietylko z gminy Grzebienisko, lecz także i innych gromad i gmin w powiecie. Są bowiem w powiecie szamotulskim gminy, w których akcja „H" nie stoi jeszcze na należytym poziomie. Nie wszyscy rolnicy wywiązują się z obowiązków kontraktacji, nie wszyscy dokładają dość starań aby hodowla świń prowadzona była wzorowo.

Nad Wartą

W woj. poznańskim zorganizowano 13 pokazów hodowlanych. Na pokazach tych premiowano 27 buhajów, 11 knurów i 15 krów, z których jedna dała w ciągu roku 6.500 litrów mleka. W Wielkopolsce i na Ziemi Lubuskiej zostanie zorganizowanych jeszcze w bież. roku 17 dalszych pokazów.

***

Państwowy Teatr Polski w Poznaniu zainaugurował nowy sezon sztuką Racine'a „Fedra" w tłumaczeniu Boya - Żeleńskiego z Ireną Eichlerówną w roli głównej. Sztukę inscenizował dyr. Wiliam Horzyca, dekoracje i kostiumy projektował Jan Kosiński, zaś ilustrację muzyczną opracował Janusz Maćkowiak.

***

Na terenie Poznania zakończono wybory do komitetów członkowskich przy powszechnych spółdzielniach spożywców, gospodach spółdzielczych oraz stołówkach pracowniczych. W wyniku wyborów ukonstytuowało się 212 komitetów, liczących 1.572 osoby, w tym 748 kobiet. Ponadto utworzono 12 komitetów obwodowych, których zadaniem jest koordynacja prac komitetów przy sklepach oraz opieka nad współzawodnictwem pracy. Na poszczególnych zebraniach wyborczych omówiono wytyczne działalności komitetów członkowskich.

***

Do zbiorów Muzeum Wielkopolskiego w Poznaniu włączono z powrotem cenne zabytki, wywiezione przez Niemców w czasie wojny. M. in. tzw. gabinet Józefa Ignacego Kraszewskiego odzyskał 3 cenne albumy, ofiarowane pisarzowi na jubileusz 50-lecia pracy literackiej. Wśród nich znajduje się album, ofiarowany przez artystów i zawierający kilkadziesiąt oryginalnych rysunków plastyków polskich współczesnych Kraszewskiemu, ponadto teka rysunków, zawierających rysunki Piwarskiego i innych.

***

(Wch) We wsi produkcyjnej Wojnowo nastąpił start współzawodnictwa pracy podjętego przez robotników budowlanych, którzy postanowili wybudować dwa mieszkalne, jednorodzinne domki, sposobem przyspieszonym zamiast w 31 do 35 dni, jak przewidują normy, oddać je kompletnie wykończone po 20 dniach. Robotami kieruje spółdzielnia budownictwa wiejskiego Samopomoc Chłopska.

Redakcja i Administracja: Poznań, ul. Dąbrowskiego 77, tel Red. 90-40, Adm. 93-94.

CENNIK OGŁOSZEŃ
Ogłoszenia wymiarowe
(za 1 mm szer. 1 szpalty):
Taryfa za mm w tekście, za tekstem nekr.

do 70 mm	75.—	50.—	50.—
71 — 120 mm	100 —	60 —	60 —
121 — 200 mm	120.—	80.—	100.—
201 — 300 mm	160.—	130.—	140.—
ponad 300 mm	220.—	180.—	180.—

Ogłoszenia „drobne" za wyraz zł 30.—. Poszukiwania pracy za wyraz zł 20.—. Za niedziele i święta — 30% dodatku; za układ tabelaryczny — 100% drożej; za miejsce zarezerwowane — 50% drożej.

PRENUMERATA MIESIĘCZNA 120 zł. Wpłacać na Konto PKO Warszawa nr I-8666

WYDAWCA: Nacz. Kom. Wyk. Stronnictwa Ludowego. Odpowiada za pismo Kolegium Redakcyjne. Drukarnia Spółdz. Wyd. „Wydawnictwo Ludowe" Warszawa, Skolimowska 5.

B-90603

Rozwój przemysłu maszynowego
w okresie nadchodzącego sześciolecia

Naczelny dyrektor Centralnego Zarządu Przemysłu Maszynowego inż Eugeniusz Misiurewicz udzielił redaktorowi gospodarczemu PAP wypowiedzi na temat wzrostu produkcji w zakładach podległych CZP Maszynowego w okresie planu 6-letniego.

Centralny Zarząd Przemysłu Maszynowego obejmie około 100 fabryk w następujących działach produkcji: przemysł obrabiarkowy, narzędziowy, maszyn i narzędzi rolniczych, maszyn włókienniczych oraz przemysł precyzyjny, optyczny i odlewniczy.

W okresie planu 6-letniego przewidziany jest trzykrotny globalny wzrost produkcji zakładów podległych Centralnemu Zarządowi Przemysłu Maszynowego, w stosunku do produkcji tegorocznej.

Zamierzenia te zrealizowane zostaną przede wszystkim przez wybudowanie kilkunastu nowych zakładów we wszystkich branżach, jak również dzięki dobrze rozwijającemu się ruchowi współzawodnictwa i racjonalizacji.

W okresie planu 6-letniego stosowane będą w coraz szerszym zakresie nowe, wyższe formy współzawodnictwa. Dotychczasowe metody techniczne zostaną unowocześnione przez szerokie wykorzystanie doświadczeń Związku Radzieckiego, co wpłynie na podniesienie wydajności pracy i jakości produkcji, przy równoczesnym zmniejszeniu fizycznego wysiłku robotnika.

Plany dla poszczególnych branż przemysłu maszynowego przedstawiają się jak następuje:

1 Przemysł obrabiarkowy i narzędziowy: produkować będzie wiele nowoczesnych typów obrabiarek, między innymi obrabiarki wielonarzędziowe o automatycznym i półautomatycznym cyklu pracy. Rozbudowującemu się przemysłowi zostaną dostarczone wielkie ilości wysokowydajnych i nowoczesnych narzędzi, jak np.: frezy, rozwiertarki, sprawdziany od narzędzi pomiarowych, a także uchwyty i przyrządy obróbkowe.

2 Przemysł precyzyjny i optyczny:, który zaopatruje naszą gospodarkę energetyczną w gazomierze, wodomierze i inne urządzenia pomiarowe, w okresie planu 6-letniego 4-krotnie powiększy swą produkcję. Będzie on również zaopatrywać pracownie naukowe i szkoły w mikroskopy rozmaitych typów i przyrządy pomiarowo-laboratoryjne. Również w dziale narzędzi lekarskich wzrost produkcji będzie bardzo poważny. Będziemy produkować narzędzia dentystyczne i chirurgiczne, lampy bezcieniowe do sal operacyjnych, termometry lekarskie, igły do szycia ran, szkła okularowe oraz setki innych narzędzi i aparatów lekarskich, które dziś musimy importować.

3 Dział maszyn i narzędzi rolniczych 3-krotnie powiększy swą produkcję. W trosce o jak największą mechanizację prac w rolnictwie produkować będziemy seryjnie nowoczesne żniwiarki, snopowiązałki, kosiarki o napędzie traktorowym, a również wielkie ilości sprzętu rolniczo-traktorowego, jak: pługi, brony, kultywatory i siewniki. Skonstruowany zostanie nowy typ maszyny do uprawy buraka cukrowego i kartofli

4 Dział przemysłu budowy maszyn włókienniczych trzykrotnie zwiększy produkcję i wytwarzać będzie szereg nowych maszyn dla przemysłu bawełnianego, lnianego, wełnianego i włókien sztucznych. Będziemy produkować wysoko zautomatyzowane maszyny, jak: krosna automatyczne, zespoły zgrzeblne i przędzalnicze, kompletne wyposażenia tkalni, przędzalni i wykańczalni.

5 W dziale odlewniczym osiągniemy dwa i półkrotny wzrost produkcji. Wybudujemy szereg nowych odlewni oraz unowocześnimy prace w istniejących dotychczas zakładach. Będziemy produkować duże ilości armatur rur wodociągowych i sprzętu do centralnego ogrzewania. Przeprowadzona zostanie daleko idąca mechanizacja prac w dziale odlewniczym przy zastosowaniu formowania maszynowego w odlewniach, stosowania transporterów, centralizację i mechanizację, przeróbki piasku i masy fornierskiej.

Uzupełnianie przemysłu państwowego
zadaniem spółdzielni pracy

Na ostatnim plenum Naczelnej Rady Spółdzielczej przyjęto między innymi uchwałę, która stawia przed spółdzielnią pracy zadanie rozwinięcia produkcji w kierunku uzupełniania kluczowych przemysłów państwowych.

Sprawie niedostatecznego zainteresowania spółdzielni pracy produkcją tych artykułów, których nie wytwarza przemysł państwowy, poświęcona była konferencja kierowników oddziałów i kierowników produkcji Centrali Spółdzielni Pracy, która odbyła się w tych dniach w Warszawie.

W wyniku konferencji ustalono, że spółdzielczość pracy zajmie się wytwarzaniem takich artykułów, które nie są przewidziane w planach produkcyjnych wielkiego przemysłu, a przede wszystkim — drobnej galanterii metalowej (klamerek, zamków, zatrzasków, agrafek itp.), galanterii bakielitowej i kosmetyków.

W chwili obecnej spółdzielnie pracy mają najbardziej rozbudowane działy: konfekcyjny, skórzany i włókienniczy. W przyszłości, kiedy fabryki państwowe będą całkowicie zaspakajać potrzeby w zakresie wyrobów standartowych, spółdzielnie w tych dziedzinach obejmą tylko produkcję przedmiotów, obliczonych na zaspokojenie indywidualnych gustów.

Narada pracowników i przodowników
przemysłu naftowego

W Krakowie odbyła się narada pracowników przemysłu naftowego, z udziałem przodowników pracy i racjonalizatorów. Na konferencji omówiono dotychczasowe wyniki pracy placówek podległych Centralnemu Zarządowi Przemysłu Naftowego.

Ze sprawozdania złożonego przez naczelnego dyrektora Centralnego Zarządu Przemysłu Naftowego wynika, że u podstaw osiągnięć przemysłu naftowego leży ruch współzawodnictwa pracy, który objął już 70,5 procent ogółu zatrudnionych. Przoduje tu kopalnictwo naftowe.

Z przeprowadzonych dotychczas wierceń 40 procent dało pozytywne wyniki. W kilku miejscach wykryto złoża gazu ziemnego, w 3 miejscowościach cenne źródła wód mineralnych. Odkryto złoża soli potasowej oraz uzyskano poważne wyniki badań geologicznych i geofizycznych terenu.

Przemysł rafineryjny poczynił duże postępy w dziedzinie rozszerzenia asortymentu produkcji, obniżenia kosztów własnych i strat, podniesienia jakości produktów naftowych i rozszerzenia możliwości produkcyjnych rafinerii.

Przemysł naftowy w coraz szerszym zakresie zaopatrywany jest w urządzenia produkcji krajowej.

Dużo uwagi poświęcili uczestnicy narady działalności Instytutu Naftowego, szkolnictwu zawodowemu, zagadnieniu kadr i sprawom socjalnym.

Skóry z garbarni krakowskich
mają być coraz lepsze

W krakowskich zakładach garbarskich odbyła się narada wytwórca, na której omówiono dotychczasowe wyniki pracy ze szczególnym uwzględnieniem jakości produkcji.

Dzięki współzawodnictwu pracy, krakowskie zakłady garbarskie uzyskały poważne wyniki produkcyjne i pierwsze wykonały trzyletni plan produkcji.

Bardzo poważnie podniosła się wydajność pracy. W porównaniu z 1938 rokiem wzrosła ona średnio o 82 proc. W roku bieżącym nastąpiła dalsza poprawa jakości produkcji, zwłaszcza skór podeszwowych.

Procent pierwszego gatunku skór twardych wzrósł z 19 na 22 proc., drugiego gatunku — z 22 do 42 proc.

Uczestnicy narady najwięcej uwagi poświęcili podniesieniu jakości skór miękkich. Podkreślono konieczność usprawnienia pracy centrali skór surowych, a przede wszystkim stosowania fachowej i rzetelnej klasyfikacji.

Dużo uwagi narada poświęciła między innymi ujednoliceniu systemu oraz sprawie podniesienia kwalifikacji personelu administracyjnego, zatrudnionego w przemyśle skórzanym.

SL-owiec kawalerem orderu
„Sztandar Pracy"

Wojewoda poznański Stefan Brzeziński, udekorował orderem „Sztandar Pracy", prezesa Zarz. Pow. SL starostę średzkiego Wincentego Kaczmarka.

Starosta Kaczmarek przez podniesienie gospodarki, szerzenie oświaty, rozbudowę i radiofonizację wsi, upowszechnienie opieki lekarskiej i inne prace, postawił powiat średzki na czołowym miejscu w województwie.

Jako prezes zarządu powiatowego SL i przewodniczący Wojewódzkicj Komisji Samorządowo - Gospodarczej SL, starosta Kaczmarek wykazuje ożywioną działalność. (sz).

Nowe kredyty
dla chłopów mało- i średniorolnych

Dla Centrali Mięsnej uruchomiony został w IV kwartale roku bieżącego kredyt w wysokości 450 milionów złotych na kontraktowanie mięsno-słoninowej trzody chlewnej.

Poza tym na zakup maszyn i narzędzi rolniczych został dla mało i średniorolnych chłopów otwarty kredyt w wysokości 200 milionów złotych. Rolnicy mogą w ramach tego kredytu nabywać: pługi bezkoleśne w cenie od 1.900 do 3.370 zł, pługi koleśnicowe w cenie od 6.800 do 7.830 zł, kultywatory konne w cenie od 6.720 do 7.520 zł, parniki w cenie od 6.200 do 8.320 zł, sieczkarnie w cenie od 15.300 do 19.620 zł, opryskiwacze od 9.700 do 12.000 zł, młynki „Triumf" w cenie 22.950 zł pielniki konne — 6.170 zł oraz wiele innych maszyn i narzędzi rolniczych, przydatnych w małych gospodarstwach chłopskich.

Współzawodnictwo spółdzielni gminnych
w kontraktowaniu trzody i skupie jaj

Kierownicy gminnych spółdzielni i rolnicy z gminy Ryjewo, pow. kwidzyńskiego, kontraktujący trzodę chlewną, wezwali gminną spółdzielnie Mereza, do przekroczenia o 20 proc. planu w kontraktowaniu trzody mięsno - słoninowej i bekonowej na II kwartał 1950 roku. W ślad za tymi dwoma gminami, gminy: Tychnowy, Gardeja, Rakowice, Wandowo. Czarne i Duża Pastwa, wezwały gminne spółdzielnie w Brzegach i Sadlinkach do przekroczenia planu kontraktacji o 25 proc. Nadto wymienione spółdzielnie wezwały do współzawodnictwa wszystkie gminne spółdzielnie powiatu starogardzkiego.

W ostatnich dniach kierownicy gminnych spółdzielni powiatu kwidzyńskiego, na odbytej naradzie, zobowiązali się wykonać plan skupu jaj na IV kwartał roku bieżącego w 150 proc. i wezwali do współzawodnictwa w zakresie skupu jaj spółdzielnie powiatu sztumskiego.

Wybory komitetów członkowskich
przy placówkach spółdzielni wiejskich

W dotychczasowej kampanii wyborczej w woj. gdańskim wybrano 89 nowych komitetów członkowskich przy sklepach, ośrodkach maszynowych i zakładach przetwórczych, przeprowadzonych przez gminne spółdzielnie. Zebrania wyborcze cieszyły się dużą frekwencją. Wszystkie zebrania odbywały się pod znakiem zaostrzającej się walki klasowej. Przykładem tego jest między innymi gmina Mereza (pow. Kwidzyń), gdzie bezrolni, mało- i średniorolni chłopi z całą ostrością poruszyli sprawę faworyzowania przez kierownika ośrodka maszynowego bogaczy wiejskich, co wyraża się w oddawaniu im w pierwszej kolejności do użytkowania maszyn rolniczych. Na zebraniu wyborczym w Merezie wykazano na przykładach wrogi stosunek bogaczy wiejskich do spółdzielczości i pomocy sąsiedzkiej.

Kontraktowanie trzody chlewnej
na pierwszy kwartał 1950 roku
przekroczyło plan w woj. krakowskim

Kontraktacja trzody chlewnej przez rolników woj. krakowskiego z dostawą w pierwszym kwartale 1950 r. dała pomyślne wyniki. Zakontraktowano około 35 tysięcy sztuk trzody, co stanowi 113 proc. planu.

Wszystkie powiaty — poza krakowskim i myślenickim — przekroczyły plan.

Obecnie rolnicy rozpoczęli już zawierać umowy na dostawę trzody w drugim kwartale 1950 r. Plan przewiduje zakontraktowanie 24.800 sztuk trzody mięsno - słoninowej. Ponadto w pow. brzeskim, tarnowskim i dąbrowsko-tarnowskim kontraktuje się trzodę bekonową.

Wspaniałe obroty
Powsz. Spółdzielni Spożywców w Kielcach

W dniu 7 bm. obroty Powszechnej Spółdzielni Spożywców w Kielcach osiągnęły wysokość odpowiadającą 109 proc. sumy obrotów planowanych na lata 1947 — 1949. Plan obrotów na rok bieżący wynosił 1 milion 236 tysięcy zł i wykonany został 8 miesiące przed terminem.

Przekroczenie i przedterminowe wykonanie planu obrotów możliwe było dzięki stałemu wzrostowi wydajności pracy, a zwłaszcza dzięki rozszerzającemu się ruchowi współzawodnictwa. Punkty sprzedaży uruchamiano znacznie szybciej niż to przewidywał plan. W dziale mięsnym zamiast przewidywanych 4 sklepów otwarto 11. Ogółem uruchomiono w Kielcach 78 placówek sprzedaży i 2 gospody spółdzielcze.

Ponadplanowy wzrost zakupów
spółdzielni mleczarsko-jajczarskich

Dzięki stałej rozbudowie aparatu skupu, spółdzielnie mleczarsko-jajczarskie w województwie pomorskim w coraz większym rozmiarze skupują nadwyżki artykułów nabiałowych na wsi. Mało i średniorolni chłopi coraz chętniej zbywają artykuły nabiałowe w spółdzielniach. Liczba dostawców mleka wzrosła z 27 tysięcy w roku ubiegłym do 36 tysięcy w chwili obecnej. Od stycznia do września br., tj. w ciągu ośmiu miesięcy, spółdzielnie zakupiły 106.435 tysięcy litrów mleka, wykonując plan w 120 proc., w tym samym okresie roku ubiegłego zakupiono 83.306 tysięcy litrów mleka. Znaczne przekroczenie planu osiągnięto również w skupie masła. Od stycznia do 31 sierpnia br. okręg pomorski spółdzielni mleczarsko-jajczarskich zakupił ponad 2.358 tys. kg masła, przekraczając tym samym o 6 procent cały tegoroczny plan skupu.

Wzrost dostaw masła ilustruje fakt, iż w ciągu 8 miesięcy bieżącego roku zakupiono o 783 tysiące kg masła więcej, niż w tym samym okresie roku ubiegłego.

Znaczna część produkcji spółdzielni mleczarsko-jajczarskich w woj. pomorskim przekazywana jest na zaopatrzenie ludności okręgów deficytowych.

Spółdzielnie mleczarsko-jajczarskie na Pomorzu w pełni realizują również przyjęte zobowiązania oszczędnościowe.

Plantacje soi
na nieużytkach kolejowych

Polskie Koleje Państwowe wydzierżawiają swym pracownikom pod uprawę warzyw, roślin okopowych i innych, nadających się do użytkowania ziemię leżącą w pasie kolejowym.

Wobec niewykorzystywania dotychczas wszystkich obszarów, nadających się pod uprawę, Ministerstwo Komunikacji jeszcze w ub. r. zapoczątkowało propagandową akcję uprawy soi, przydzielając pracownikom bezpłatnie nasiona soi żółtej — jadalnej.

Na niewykorzystanych jeszcze terenach, zamierza się w najbliższym czasie rozpocząć uprawę wikliny, drzew i krzewów morwowych, roślin leczniczych oraz roślin miododajnych.

8.000 świetlic — 4.000 bibliotek
powstanie na wsi w przyszłym roku

W Zarządzie Głównym ZSCh w Warszawie odbyła się ostatnio konferencja prezesów, sekretarzy oraz kierowników organizacyjnych i wydziałów rolnych, wojewódzkich zarządów Związku, poświęcona omówieniu wytycznych planu pracy Związku Samopomocy Chłopskiej na 1950 rok.

Praca nad podnoszeniem zdrowotności ludności gromady, dalszym rozwojem czytelnictwa, bibliotek, świetlic, domów ludowych oraz kultury fizycznej i sportu na wsi — oto zadania, którymi zająć się muszą w 1950 roku koła gromadzkie.

SZCZEGÓLNA uwaga w działalności ZSCh w 1950 r. zwrócona będzie ponadto na dalsze umasowienie organizacji zarówno wśród chłopów, jak i kobiet wiejskich. Wytyczne planu przewidują, że do końca przyszłego roku liczba członków ZSCh wzrośnie do 2 mil. osób. W tym samym czasie czynnych już będzie na wsi przeszło 10.000 kół gospodyń wiejskich ZSCh, zrzeszających ogółem około 700.000 kobiet wiejskich.

Rozbudowa organizacyjna ZSCh prowadzona będzie przy jednoczesnym zachowaniu jak najdalej idącej czujności klasowej. Przestrzegany będzie ściśle statut ZSCh mówiący, że członkami organizacji mogą być wyłącznie mało- i średniorolni chłopi.

W 1950 roku Związek Samopomocy Chłopskiej rozwijać będzie żywą działalność kulturalno-oświatową na wsi. O przeszło 100% ulegnie zwiększeniu sieć świetlic wiejskich, których do końca roku przyszłego będzie czynnych na wsi około 8.000. Ilość bibliotek w tym samym czasie wzrośnie do około 4.000. Zwiększy się również wydatnie ilość zespołów gazetek ściennych, zespołów teatralnych, chóralnych i kapel ludowych.

Poza tym zorganizowanych zostanie na wsi 3.000 kursów dla analfabetów, około 800 zespołów czytelniczych, 600 zespołów wszechnicy radiowej.

Działalność gospodarcza ZSCh w 1950 roku obejmie dalszą organizację gromadzkich grup plantatorów i hodowców, oraz współzawodnictwo pracy w rolnictwie.

PLAN na 1950 rok przewiduje zorganizowanie w 40.000 gromad przy najmniej po 2 grupy plantatorów i hodowców.

Współzawodnictwem pracy planuje się objąć w 1950 roku około 75% wszystkich gromad w Polsce.

W roku 1950 przystąpi się do bardziej zorganizowanej i planowej pracy na odcinku upowszechnienia kultury fizycznej i sportu na wsi. Wprowadzony będzie szereg nowych gałęzi sportu, dotychczas nieuprawianych na wsi. Szczególna zaś uwaga zwrócona będzie na rozwój wśród młodzieży wiejskiej, lekkiej atletyki, piłki ręcznej i narciarstwa. W ciągu przyszłego roku czynnych już będzie 5.000 ludowych zespołów sportowych, zrzeszających 350.000 członków.

Należy przy tym dodać, że zaplanowane liczby są liczbami minimalnymi. W czasie realizacji planu na pewno ulegną one znacznemu zwiększeniu.

—x—

Należy składać
zeznania o wzbogaceniu

Dekret z dnia 27 lipca 1949 r. (Dz. Ust. R. P. nr 45 poz. 333) wprowadził podatek od wzbogacenia, wynikłego na skutek uregulowania powstałych przed dniem 31 sierpnia 1944 r., a nie wygasłych do dnia 30 czerwca 1945 r., zobowiązań pieniężnych.

Osoby, na których ciąży ten obowiązek, powinni zgodnie z postanowieniami tego dekretu, złożyć w terminie do 15 października br., zeznania we właściwym urzędzie skarbowym.

OD WYDAWNICTWA

W związku ze zbliżającym się terminem Zjednoczenia Ruchu Ludowego Prezydium NKW SL podjęło w dniu 7 bm. uchwałę o likwidacji „Białostockiego, Łódzkiego i Wielkopolskiego Dziennika Ludowego".

Komunikujemy więc, że z dniem 15 bm. wiadomości z rejonów województw: białostockiego, łódzkiego i wielkopolskiego znajdą pomieszczenie nie na łamach wydań specjalnych, lecz na łamach centralnego wydania „Dziennika Ludowego".

Równocześnie zawiadamiamy naszych Czytelników i Abonentów, że w zamian wydań prowincjonalnych z dniem tym otrzymywać będą centralne wydanie „Dziennika Ludowego", a wydania prowincjonalne wymienionych rejonów przestaną się ukazywać.

Ziemia dla tych, co na niej pracują
Gospodarstwa urzędnicze — dla chłopów

(ś) Na terenie województwa gdańskiego w ciągu pięciu lat osiedlono ponad 23.000 rodzin rolniczych.

W pierwszej gorączkowej fazie wśród masy chłopstwa wykorzystali akcję osiedleńczą ludzie, którzy szukali łatwego zarobku, a byt swój opierali na wyzysku sił najemnych.

Były i takie wypadki, że gospodarstwa rolne znajdowały się w rękach osób, posiadających zawody nierolnicze, jak np. urzędników.

Tego rodzaju stosunki nie mogły trwać dłuższy czas. Dlatego też zarządzeniem ministerialnym z dnia 28 grudnia 1948 r. powołane zostały powiatowe i wojewódzkie społeczne komisje kontroli gospodarstw urzędniczych, mające za zadanie przeprowadzenie kontroli wszystkich nadziałów, co do których zachodziły wątpliwości.

W wyniku dotychczasowej akcji na terenie województwa gdańskiego rozpatrzono 430 spraw. W 141 wypadkach pozostawiono nieduże gospodarstwa w rękach dotychczasowych użytkowników dając ostrzeżenia, żeby gospodarstwa zostały doprowadzone do należytego poziomu. W 197 wypadkach postawiono wnioski o odebranie gospodarstw i przekazanie ich mało i średniorolnym chłopom, 92 sprawy przekazano do ponownego rozpatrzenia.

W ten sposób na terenie województwa gdańskiego nie będzie miał gospodarstwa nikt nie powołany do pracy na roli.

Czesi pełni podziwu
dla osiągnięć kulturalnych Polski Ludowej

W ramach wymiany kulturalnej polsko - czechosłowackiej, bawili w Polsce na zaproszenie Min. Kultury i Sztuki przedstawiciele czechosłowackiego ministerstwa informacji i oświaty.

Mając na celu wymianę wzajemnych doświadczeń na polu umasowienia oświaty i podniesienia kultury jak najszerszych rzesz społeczeństwa, goście zwiedzili szereg ośrodków oświatowych polskich miast, wsi i zakładów robotniczych, zapoznając się z osiągnięciami w dziedzinie upowszechnienia czytelnictwa, rozwoju oświaty pozaszkolnej i metodami pracy i organizacji życia świetlicowego.

Przed powrotem do kraju oświatowcy czechosłowaccy podzielili się na konferencji prasowej swymi wrażeniami, odniesionymi w czasie pobytu w Polsce i dokonali przeglądu nabytych u nas doświadczeń.

Analizując osiągnięcia Polski w dziedzinie upowszechnienia czytelnictwa, przedstawiciel czechosłowackiego min. informacji i oświaty Lipowski, wyraził swój podziw dla ogromu pracy, jaka została dokonana w Polsce Ludowej w związku z organizacją bibliotek powszechnych. Z uznaniem wyraża się gość o trosce, z jaką rząd polski zajmuje się szkoleniem fachowych bibliotekarzy.

Goście zainteresowali się rozwojem amatorskiego ruchu artystycznego.

„Sztuki grane przez amatorskie zespoły świetlicowe — oświadczył Martin Janczuszka — imponują wysokim poziomem ideowym i zawartą w nich myślą polityczną. Świetlice w Polsce jak zdołałem się przekonać — przejawiają wielką żywotność i są prawdziwym ośrodkiem życia kulturalnego".

Zwracając uwagę na szczególną troskę, z jaką w Polsce Ludowej otacza się i propaguje rozwój sztuki ludowej, naczelnik wydz. kultury i sztuki z Ostrawy Smieja, podkreślił fakt udzielania przez Państwo wydatnej pomocy i opieki ludowej twórczości samorodnej w Polsce.

„Obserwując wielki entuzjazm i zapał społeczeństwa polskiego w tworzeniu nowych wartości kulturalnych — mówi Franciszek Smieja — widzę w kształtowaniu się psychiki mas ludowych w Polsce dominujący wpływ wychowania partyjnego, które rozwojowi kultury ludowej nadaje szczególny dynamizm".

Kraków przoduje w produkcji
i w odbudowie

W przodującej kopalni Krakowskiego Zagłębia Węglowego „Krystyna" bierze udział we współzawodnictwie cała załoga wraz z pracownikami umysłowymi.

W kopalni rozwinęły się różne formy współzawodnictwa: indywidualne, zespołowe, międzyoddziałowe i międzyzmianowe.

We wrześniu br. najlepsze wyniki uzyskał zespół chodnikowy, który wykonał 159 proc. normy. Do podniesienia wydajności pracy przyczyniła się m. in. brygada instruktorska.

Kopalnia „Krystyna" stale przekracza plany wydobycia. We wrześniu plan wydobycia wykonała w 110,5 proc.

Równocześnie na terenie Krakowa pracownicy budowlani osiągają duże sukcesy w pracy.

Robotnicy krakowskiego oddziału SPB ukończyli przed terminem cztery budynki systemem taśmowym

Obecnie załogi podjęły się wykonania dalszych trzech budynków tym samym systemem.

Kronika teatralna

Państw. Teatr im. Juliusza Osterwy w Lublinie wystawił na otwarcie sezonu sztukę J. Iwaszkiewicza „Lato w Nohant" w reżyserii Zofii Modrzewskiej. Główną rolę grają: Frenkiel-Osowska (George Sand), Stanisław Olejarnik (Chopin).

***

Teatr Lalki i Aktora w Krakowie przygotowuje na festiwal sztuk rosyjskich i radzieckich bajkę Jerszowa „Konik Garbusek". Następnie zaś wystawi sztukę Drdy „Igraszki z diabłem".

***

Państw. Teatr im. Stefana Żeromskiego, dysponujący 2 stałymi scenami w Kielcach i Radomiu rozpoczął nowy sezon. Zespół artystyczny i techniczny teatru został znacznie powiększony. **Dyrektorem teatru jest nadal H. Moryciński.** Kierownictwo literackie spoczywa w rękach J. Jędrzejewicza. Teatr obsługiwać będzie równocześnie większe ośrodki robotnicze w województwie, przede wszystkim Ostrowiec, Starachowice i Skarżysko.

***

Państw. Teatr im. Bogusławskiego w Kaliszu, wystawił na inaugurację nowego sezonu sztukę Żeromskiego „Sułkowski". W czasie przerwy letniej widownia teatru została gruntownie odnowiona.

***

Państw. Teatr Ziemi Pomorskiej w Bydgoszczy zapowiedział gościnne występy we Włocławku. Wystawione będą następujące sztuki: „Grzesznicy bez winy" Ostrowskiego, „Mazepa" Słowackiego i „Krzyk Jarzębiny" Kubackiego.

RADIO

PIĄTEK, 14 PAZDZIERNIKA

8.35 Muz. 8.55 Gazetka dla klas 6—9. 9.15 Wszechnica radiowa. 9.35 Muz. 10.00 Skrzynka PCK. 10.10 Aud. dla przedszkoli. 10.30 Muz. 10.55 Aud. dla klas I — II. 11.15 „Niziny" pow. 11.35 Mozart 12.00 Dziennik. 12.25 Muz. 12.30 Aud. dla wsi. 12.55 Melodie ludowe. 16.00 Dziennik. 16.20 P. Czajkowski. 17.00 Muz. taneczna. 17.30 Opowiadanie uczestnika bitwy pod Lenino. 17.50 Recital fortepianowy. 18.20 Opowieść o Chopinie. 18.20 Muz. 18.40 Pieśni Rachmaninowa i Greczaninowa. 19.00 Pog. dra J Zabińskiego „Hodowla". 19.10 Aud. dla przedszkolanek. 19.15 Na muzycznej fali. 20.00 Dziennik wiecz. 20.30 Muz. 21.10 Wszechnica radiowa 21.30 „Śladami Fryderyka" — słuch. 23.00 Ost. wiadomości. 23.10 Muz.

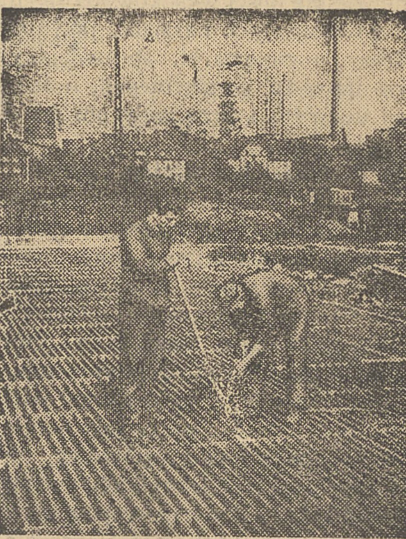
FILM TYGODNIA



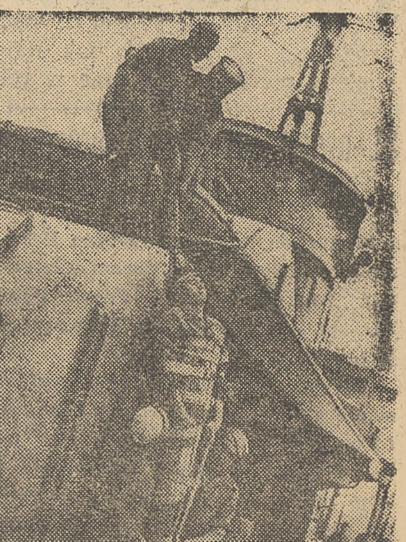
Na terenie gmachu szkoły zawodowej w Warszawie żeńska młodzieżowa brygada szkoleniowa uczy się pięknego zawodu murarskiego. Wykwalifikowani murarze chętnie udzielają młodym murarkom rad i wskazówek.



Elektryfikacja kraju posuwa się w szybkim tempie naprzód. Do zimy 300 gospodarstw wiejskich otrzyma prąd elektryczny. Na zdjęciu ustawianie transformatora w gminie Albigowej.



Zarząd Główny Zw. Zaw. Hutników prowadzi budowę sztucznego lodowiska w Katowicach. Przy lodowisku zostaną zbudowane trybuny, szatnie, pokoje mieszkalne i łazienki dla Ośrodka Szkoleniowego oraz Fabryka sztucznego lodu.



Sprawa pierwszej pomocy sanitarnej na okręcie wymaga specjalnego przeszkolenia. Na zdjęciu — fragment lekcji poglądowej, udzielanej załodze okrętu przez wyszkolonych w tym celu marynarzy.